# KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Grudnia. — Rok 1847. Czwartek. № 323. Jutro, Śty Franciszek Xawery.

Wczoraj iako w 22gą rocznicę zgonu Błogosławionej pamięci N. Cesarza i Króla ALEXANDRA Igo, odbyły się w Kaplicy Zamkowej żałobne modły; na których znajdował się JO. Xiążę NAMIESTNIK Królestwa, i znakomite Osoby.

Poiutrze Śtej BARBARY Patronki Górników i Rybaków. — *Rybołostwo* stanowiło ważną gałęź dochodów w Polsce. Zakonnicy *Cystersi*, miewali Opactwa i Klasztory pospolicie w borach nad ieziorami i słynęli iako znakomici rybołowcy. W końcu wieku XIII. ryby przynosiły znaczne korzyści. Xiążęta *Wielkopolscy* dawali przywileje na iatki rybne po grodach. W miastach tworzyły się cechy rybackie. W wieku XIV. rybołostwem trudnili się wszyscy prawie kmiecie, i wolno im było po wodach swoiej wsi sieciami robić. — Poiutrze na cześć wspomnionej wyżej Patronki *Rybaków* i *Górników*, odbywać się będzie w Kościele tutejszym P. MARJI, uroczyste Nabożeństwo.

N. PAN, 28go Paźdz: (9 Listop:), raczył postanowić: »Na przedstawienie Namiestnika Naszego Królestwa Polskiego; Mianuiemy niniejszem P. Mikołaja *Wiorogórskiego*, Starszego Radcę Najw: Izby Obrachunk:, pełniącego tymczasowo obowiązki Kontrolera Jeneral:, Kontrolerem Jlnym Prezyduiącym w tejże Izbie."

Przez rozkaz Najwyższy w dniu 6/18 Listopada r. b. do armji wydany, otrzymali przeznaczenie: Sztabs-Rotmistrz z pułku huzarów Xcia Frederyka Hessen-Kasselskiego, *Fiedorenko*, na Adjutanta przy woiennym Jenerał-Policmajstrze czynnej armji Jenerał Majorze *Sobolewie 2m*; oraz Sztabs-Kapitan Koporskiego pułku strzelców pieszych, *Sołowkin*, na Adjutanta placu w mieście Warszawie.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu pod dniem 18/30 Wrześ: r. b., wydała do Rządów Gubernjalnych rozporządzenie tej treści: Zawiadamia Rządy Gubernjalne, iż przedstawioną przez iednego z właścicieli gorzelni kwestję, czyli dozwolone przez wypis z protokółu posiedzenia Rady Administrac: z d. 15/27 Sierpnia b. r. przerwy fabrykacji wódki w r. 1847/8, mogą być na cały okres palenia tak rozłożone, iżby w każdym tygodniu pewna liczba dni na takowe przerwy była przeznaczoną, lub też przerwa w pewnym perjodzie palenia rozpoczęta, winna iuż być ciągle do czasu iej wyjścia kontynuowaną; Komisja Rz: Przychodów i Skarbu rozwiązała w ten sposób: że gdy powołana decyzja Rady Administracyjnej objaśnia, iż dozwolona przerwa fabrykacji, może mieć miejsce bąć w początkach, bąć w środku, bąć w końcu czasu przepisami na palenie wódki oznaczonego, tak, iżby w ogólności nie więcej iak przez siedm miesięcy gorzelnia była czynną, przeto przerwę takową raz tylko w ciągu palenia zrobić iest wolno, wszelako w takim czasie iaki właściciel gorzelni za najstosowniejszy dla siebie obierze, to iest: albo w pierwszych miesiącach po rozpoczęciu palenia, albo też w późniejszych.

*O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia.* Z końcem miesiąca Paździer: r. b. ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rs. 24,838,301, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 17,961,702. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 4602, na summę rs. 22,185,488; z poręczeniem strat do summy rs. 16,025,381, i z opłatą składki rocznej rs. 127,817 k. 62. W ciągu upłynionego Mca Listopada r. b., Dyrekcja przyięła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rs. 2,575,957; z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 1,964,759. Potrącaiąc z tej ilości ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych iest zmienny) samych ubezpieczeń ciągłych między któremi znajduie się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyięła 422 na summę rs. 2,184,964, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 1,640,788, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs: 12,780 k. 96. Doniesiono o 12tu pogorzelach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, iuż rozpoznane, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia za 11 pogorzeli rs. 13,349 k. 69.

Pozostała Żona po ś. p. Jakóbie Filipie *Zalewskim*, Kupcu i Właścicielu dóbr Ziemskich, na dniu 23 z. m. zmarłym, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na żałobne Nabożeństwo za duszę Jego, iutro o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Kapucynów* odprawić się maiące.

Konstancja z Wejleppów de Diecenstein *Rudzka*, wczoraj w 60tym roku życia, rozstała się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Przyiaciół i Znaiomych Nieboszczki, na exportację iej zwłok iutro o godzinie 2giej po połud: z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski odbyć się maiąca.

Doktor Adolf *Löwenstein*, znany w Berlinie powszechnie Lekarz chorób skrofulicznych, wydał dzieło o tychże chorobach, które z wielkiem zaięciem przyięte zostało. Autor, od wielu lat Naczelny Lekarz Szpitalu chorych dzieci, udziela nielekarzom swoie nader liczne

doświadczenia, chcąc tym sposobem przyczynić się do wstrzymania mocniej coraz rozszerzaiącej się tej niemocy. Nietylko tysiące dzieci padaią ofiarą skrofułów, a przynajmniej w skutku takowej staią się na całe życie kalekami, ale i wielka liczba dorosłych, takowej niemocy ulega, bez najmniejszej o tem świadomości. Najróżnorodniejsze choroby nerwowe i organów brzusznych, a mianowicie choroby kobiet, niczem innem nie są według przekonania Autora, iak tylko właściwe formy choroby skrofulicznej. Wielu takich chorych znalazło pomoc i skuteczną radę u Autora, bez osobistego przedstawiania się, i iedynie drogą piśmiennej korespondencji. Lecz do tego potrzeba koniecznie, aby chory przysłał objaśnienie na pewną liczbę zapytań, które są dołączone do powyższego dzieła, maiącego głównie na celu zmniejszenie najsroższej plagi naszej generacji, to iest choroby skrofulicznej.— Dziełko to pod tytułem: *Die Skrophel oder Drüsenkrankheit von Dr Löwenstein*, sprzedaie się w Księgarni S. H. Merzbacha. Cena zł. 3 gr. 15.

Wedle obliczeń, ilość zwierząt domowego chowu w r. z. wynosiła: *Co do koni i bydła*: ogierów 7191, wałachów 46,941, klaczy 61,158, źrebiąt 41,538, buhaiów 15 823, wołów 100,348, krów 731,675, cieląt 236,322. *Co do innych zwierząt domowych*: koz 12,907, świń 809,360. *Co do sprzężaiu rolniczego*: koni 358 430, wołów 457,096. *Co do owiec*: mianowicie: *a)* Merynosy: baranów 26,308, owiec 376,979, skopów 184,414; *b)* Metysy: baranów 56,726, owiec 915,525, skopów 652,332; *c)* Pospolite: baranów 73,516, owiec 671,360, skopów 234 351. *Co do owadów*: Pszczół ulów 93,351; Jedwabników kop 60.

W chwili smutnego rozstania się, złożono w Red: Kurjera od J. W. zł. 18, dla wstydzących się żebrać, do rozdania w Zakrystji Panien *Sakramentek*.

Szkarlatyna, która w tym roku tyle sprzątnęła dziatek, ieszcze wybiera swoie ofiary. Niedawno nieszczęśliwy Starozakonny, Kotlarz, w iednym tygodniu pochował aż troie, iuż nawet dorosłych dzieci. W BOGU nadzieja, że ta choroba niedługo ustanie.

Instytut Wód Mineralnych, Dra *Struve* z Drezna, w Ogrodzie Saskim, ma zaszczyt w dalszym ciągu ogłoszenia swego, zawiadomić WW PP. Doktorów i Szano: Publiczność, iż wszelkie zlecenia na Wody mineralne z kilkudziesiąt gatunków składaiące się, cennikiem objęte, których znaczny zapas znajduie się, na każde żądanie uskuteczniane być mogą. Dla dogodności osobom biorącym Wody z tegoż Instytutu, w odległości mieszkaiącym, w teraźniejszej porze najwięcej poszukiwane, iako to: Selcerska, Sodawater, Magnezjowa, Gorzka, Püllnauska, Sajdszydska i Mussuiąca Dra *Meyer*, oraz tyle z dobroci i dobrego skutku uznana *Limonjada Magnezjowa* i powszechnie ulubiona *Limonjada Gazowa*, podług najnowszych odkryć w tymże Instytucie przysposabiane, znajduią się na sprzedaż w handlach Korzeni i Win: WW. Szmidt przy ul: Elektoralnej pod Nr 785; Kelichen przy uli: Długiej pod Nr 565/6; Kołdrasiński przy ul: Miodowej pod Nr 489; Schneyder przy ul: Nowy-Świat pod Nr 1249; Potrzebski przy ul: Nowy-Świat pod Nr 1260; Morytz przy ul: Nowe Miasto pod Nr 326; Segedy przy ul: Stare-Miasto pod Nr 51; oraz w niektórych znaczniejszych Aptekach, i u Właściciela Zakładu przy ulicy Nowo-Senatorskiej, który wszelkie zlecenia tyczące się tegoż Instytutu, załatwia.— J. L. *Flatau*.

Pod ogólnym tytułem: *Siedm grzechów głównych*, przez Eugenjusza *Sue*, wychodzić będą siedm romansów: Pycha, Nieczystość, Lenistwo, Obżarstwo, Zazdrość, Łakomstwo, Gniew. Cena prenumeracjna romansu *Xiężna*, składać się maiącego z 4ch tomów, którego pierwszy tom iuż z druku wyszedł, ustanawia się na zł. 13 gr. 10. Ci zaś, którzy do chwili niniejszego ogłoszenia złożyli na ręce podpisanego Księgarza prenumeratę, odbiorą takowy bez dopłaty. Cena następnych romansów, przy wyjściu każdego, osobno ustanowioną zostanie. Co 20ścia dni, tom ieden wyjdzie.— *S. Orgelbrand*, Księgarz i Typograf przy ulicy Miodowej Nr 496.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Doktorze Medycyny*, JP. *Rychter* i JPanna *Pogorzelska*; po *Chłopcu okrętowym*, JP. Jan *Królikowski* 5-kroć, oraz JPP. *Jasiński* i *Karasiński*.

Miasto Radzyń, z powodu odbywaiącego się w tutejszym Kościele parafjalnym Jubileuszu misyjnego, od d. 16go Paźdz: do 8go Listop:, było miejscem zgromadzania się licznego pobożnych, i celem wędrówek kompanji przybywaiących z sąsiednich parafji. Staraniem i troskliwością pasterską, miejscowego Proboszcza W. X. *Stokowskiego* Kanonika, zebrani licznie Duchowni, przez czas trwania Jubileuszu, niezmordowanie nauczali; szczególniej czcigodny X. Xawery Gwardjan klasztoru XX. *Kapucynów* z Zakroczymia, przybyły na te Nabożeństwo, w towarzystwie kilku innych Duchownych tego zakonu, maiąc sobie oddany zarząd Nabożeństwa iubileuszowego, z prawdziwem poświęceniem Kapłana chrześcjańskiego, wypełnił swoie posłannictwo. Zbieraiących się codziennie po kilka tysięcy pobożnych, Kościół niemógł w sobie mieścić, i dla tego nauki odbywały się na smętarzu. Po ciągłych 3-tygodniowych Nabożeństwach, w d. 7 z. m., Jubileusz zakończony został wielką i okazałą procesją z Kościoła, przez zamek i ogród miejscowy, do figur ZBAWICIELA, po-za miastem będących, celebrowaną przez przybyłego na tę uroczystość JW. X. *Lewińskiego*,

Biskupa Ekateropolitańskiego, otoczonego Kanonikami i licznem Duchowieństwem. Obchód tego Jubileuszu, tak świątobliwie dokonany, pozostawił w każdym z uczestników zapał do cnoty, i wdzięczności dla miejscowego Proboszcza WX. Stokowskiego Kanonika, za iego poświęcenie się pasterskie, dla naprowadzenia wiernych na drogę prawdy. — *Parafijan...*

*Anglja.* — Ministrowie 22go z. m. udali się pociągiem nadzwyczajnym kolei żelaznej do Windsoru, gdzie Królowa miała zatwierdzić mowę tronową na zagaienie Parlamentu. — W obu izbach 22go z. m. odbierano przysięgi od wybranych członków; w izbie niższej ukazał się P. Robert *Pil*, i wraz z innemi złożył przysięgę; ponieważ zapomniał swoią kwalifikację, musiał po nią wrócić do domu; bez niej albowiem żaden członek Parlamentu nie może być przypuszczony. — Margrabia *Normanby* przybył z Paryża. — Bank ang: zniżył stopę procentową z 8 na 7 od papierów konsolidowanych i obligów skarbowych. — Z Hamburga znowu przybyło 30,000 dukatów złotem. — Z liczby 462 wychodźców wysłanych statkiem *Avon* do Kanady, wymarło 272 na przeprawie, za przybyciem na miejsce, w skutek choroby *tyfus;* byli to wynędzniali Irlandczycy, którzy nie chcieli słuchać przestróg Kapitana względem utrzymywania czystego powietrza na statku. — Przy Nowej Zelandji zaprowadzoną zostaie stacja 3ch okrętów woiennych. — Lord Kanclerz skarbu zachorował w skutek zaziębienia; Biskup Londynu zachorował niebezpiecznie. — Dom handlowy *Lackersteen* i *Spółka*, zbankrutował na 200,000 dukatów; kupcy win J. i H. *Reay* na 40,000 dukatów. — 23go z. m. Parlament został zagajony mową tronową, ale nie osobiście przez Królowę. Dwór z powodu napraw przedsięwziętych w pałacach Królewskich w Londynie, nie mógł przybyć do stolicy.

*Belgja.* — Sprawcy morderstwa popełnionego na osobie Panny *Evenpoel* i iej 2ch sług, zostali istotnie odkryci. Slad do nich podał więzień osadzony w więzieniu *Petits Carmes* (Karm), któremu przed nieiakim czasem przed morderstwem zbrodnicze uczyniono propozycje. Na wygadanie się tego więźnia, władza aresztowała domniemanych morderców, i po 5cio-godzinnem wysłuchaniu, ieden z nich przyznał się być winnym. Jestto Bruxelczyk, który mieszkał w domu Panny Evenpoel na przedmieściu, i dłużnym był komorne za ostatni termin. Gdy spółoskarżonem odkrył swój stan krytyczny, tenże pierwszy podał mu myśl do zbrodni. Na to umówili się wzaiemnie udać się 2go Wrześ: wieczorem do Panny Evenpoel; lokator miał wejść naprzód i prosić ią o 3 dni zwłoki na termin komornego; następnie miał iego wspólnik zadzwonić, a gdy oba będą w domu, popełnić morderstwo. Plan ten doszedł do skutku. Lokator za przybyciem do Panny Evenpoel, otrzymał przychylną odpowiedź na swoią prośbę, i iuż miał odejść, ponieważ zabrakło mu odwagi do oczekiwania spólnika. Na podwórzu iednak gdy zabrzmiał dzwonek, wrócił się z spólnikiem do pokoiu. Na zapytanie Panny Evenpoel po coby znowu przyszedł, odpowiedział: »Przychodziemy zapłacić ci natychmiast.” W tejże chwili ieden z zbrodniarzy, narzędziem żelaznem tak silnie uderzył w głowę Panny Evenpoel, iż skrwawiona padła na ziemię; niebawem drugi sztyletem przeciął iej gardło. Tymczasem pierwszy wszedł do pokoju zamieszkałego przez iej sługi, i iedną po drugiej obalił; gdy zaś iedna z nich okazywała ieszcze znaki życia, nadeszły drugi zbrodniarz zamordował obie sługi. Potem oba złupili dom, część łupu sprzedali, a część zakopali w Brügge; drugi zbrodniarz zapiera się wszystkiego. — Znaczny dom bankierski *Hennekinne Briard* w Mons, zawiesił swoie wypłaty.

*Francja.* — Król i Królowa 21go z. m. przyjmowali Posła neap: Xcia *Serra Kapriolę.* — Wkrótce ogłoszone będzie rozporządzenie Królewskie zwołujące posiedzenia Izb prawodawczych na 28 Grudnia. — Xżna *Omal* przybyła do Algieru. — Fregata *Chwała* o 50 armatach, pod dowództwem Kapitana *Lapierre*, i korweta *Zwycięzka* o 20 armatach, 10go Sierpnia na drodze do Chin północnych, w bliskości półwyspy Korej, rozbiły się śród archipelagu; z liczby 600 ludności okrętowej, tylko 2ch utonęło, reszta schroniła się na wysepkę; wyratowano także żywność na 2 miesiące, broń i amunicję. Trzy statki ang: odwiozły następnie rozbitków do Hong-Kong i Makao.

*Hiszpanja.* — Kortezy obrały Pana *Mon* swoim Prezesem.

*Hollandja.* — Wice-Admirał *Machielson* dowódzca marynarki hollend: w Indjach wschod:, odpłynął fregatą *Ren* na miejsce swego dowództwa. — 16go z. m. pojmano w Oldenzaal kilku fałszerzy monet hollen:.

*Niemcy.* — Po zgasłym Elektorze Heskim *Wilhelmie IIgim*, objął rządy państwa syn pierwszego, Elektor *Fryderyk Wilhelm Iszy.*

*Turcja.* — Naczelnik Czarnogórców *Marchissia*, który przeszedł na stronę Baszy *Skutary*, 17go Pażdziernika został zamordowany wystrzałem.

*Włochy.* — Król Neap: zmienił swoie ministerstwo. — Xżna Parmeńska wdowa *Napoleona*, po 5-miesięcznej nieobecności, 10go z. m. wróciła do swoiej stolicy. — Ojciec Sty 15go z. m. przyjmował Deputowanych w *Kwirynalu;* nazaiutrz zagaił posiedzenie Rady Stanu.

*Rozmaitości.* — Pan *Tedesko* sławny Fortepjanista w Wiedniu, (pisze gazeta wiedeńska), powracając

z wieczoru muzykalnego o 1ej godzinie po północy, na przedmieściu Fischof, został napadniętym przez iakiegoś człowieka, który żądał od niego, nie biletu do krzesła na iego koncert, ale żądał od niego iego surdut, i istotnie chciał go obedrzeć. Ale szczęście, że P. *Tedesko* iako Fortepjanista tak w prawej iak i w lewej ręce równą siłę posiada, a nie straciwszy przytomności, wyciął mu parę akordów po twarzy, poczem to szlachetne indiwiduum zemknęło. — Znani bracia *Siamczyki*, którzy są zrośnięci, a którzy przed kilką laty pokazywali się w Europie, iakieśmy nieraz w gazetach czytali, osiedli nareszcie w Mount-Airy w południowej Karolinie, w Stanach Zjednoczonych, kupiwszy sobie tam za pieniądze z ciekawości europejskiej pochodzące, znaczną własność. Oba ożenili się, i maią śliczniuchne żony, a nawet dziatki. Nazywaią się teraz, ieden *Schang*, a drugi *Eng Bantzer;* zatrudnieniem ich najulubieńszem iest wiejskie gospodarstwo. *Schang*, który iest żywszy i energiczniejszy iak iego brat, iest zapalonym Torysem, a iego brat bardziej do Wigów skłania się. Wpływ iednakże *Schanga* na iego brata iest tak wielkim, że ten wszystkie schadzki swoich przeciwników z nim odwiedzać musi; a on żadnym sposobem nie może tego dokazać, ażeby *Schang* choć raz schadzkę Wigów odwiedził. Są oni teraz w 37 lub 38 roku życia.

Towarzystwo iezdzców sztucznych P. Emanuela *Beranek*, zabawia Publiczność Lwowską. W liczbie członków tego towarzystwa, odznacza się młody P. *Gärtner*, którego my tu w Warszawie znali malcem, i Panny: Anna *Hodasz*, oraz Olimpja *Persywal*. Oprócz wyuczonych iezdców i koni, P. *Beranek* ma ieszcze doskonale wyuczone psy (buldogi angielskie), z których ieden nieustraszony od ognia faierwerkowego, rzuca się weń z wściekłością, uczepia powrozu, i nim porwany w powietrze wraz z iskrzącym się faierwerkiem, dotrzymuie napowietrznego placu aż do ostatniej rakiety.

---

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alphonce Artur Oby: z Płocka; Bułakow Marja Frejlina z Paryża; Burchardt Sobes: Kup: z Krakowa; Karczewski Józ: Oby: z Bogusławic; Leszczyński Flor: Oby: z Wielunia; Lisiecki Rom: Ob: z Kuflewa; Młodzianowski Fr: Oby: z Zielonki; Popławski Leon Radca Stanu z Sernik; Rożyński Alex: Urzędn: z Odessy; Ryx Fran: Oby: z Pilaszkowa; Wagner Kajetan Oby: z Siedlec; Zakrzewska Agrafini Jenerałowa z Paryża. (G. P.)

## DONIESIENIA.



---

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 5ty raz *Chłopiec okrętowy*.